

o ekonomii społecznej
www.rops.lubelskie.pl

27 września 2019

Trzy dni z ekonomią społeczną

Spółdzielnie socjalne, fundacje, stowarzyszenia, a nawet koła gospodyń wiejskich. To tylko część z 30 wystawców, którzy wzięli udział w tegorocznych Targach Ekonomii Społecznej w Lublinie. Po raz pierwszy impreza trwała trzy dni.



Jak co roku na Targi Ekonomii Społecznej, które organizuje Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie, przyjechali przedsiębiorcy społeczni z całego województwa. Na 30 stoiskach można było obejrzeć i kupić m.in. rękodzieło artystyczne, zabawki, biżuterię, akcesoria do dekoracji domu. Nie zabrakło też przysmaków regionalnej kuchni m.in.

ciast, przetworów, pierogów, bigosu, racuchów czy smalcu z fasolą i wiejskim chlebem. Dzięki Spółdzielni Socjalnej Ōsmesmake z Lublina pojawiły się też wegańskie ciasta, wędliny i przekąski.

Wśród wystawców, których można było odwiedzić na lubelskim Starym Mieście w dniach 6-8 września znalazły się spółdzielnie socjalne, fundacje, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa

społeczne, warsztaty terapii zajęciowej oraz koła gospodyń wiejskich. W tym roku na spotkania z ekonomią społeczną było więcej czasu – po raz pierwszy targi trwały trzy dni.

- Ekonomia społeczna to przyszłość, trzeba ją promować, bo to biznes z dużą dozą humanizmu. Przedsiębiorstwa, fundacje czy stowarzyszenia, które działają w tym sektorze są otwarte na drugiego człowieka,

który jest traktowany podmiotowo, bo zysk nie jest na pierwszym miejscu – zaznacza wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski. – Dzięki takiej filozofii nie tylko pojedynczy ludzie, ale całe grupy społeczne np. osoby z niepełnosprawnościami mogą odnaleźć się na rynku pracy, poczuć odpowiedzialność za funkcjonowanie konkretnych przedsiębiorstw, które często działają jak firmy rodzinne.

Chodzi o stworzenie miejsc, w których ludzie pracują nie z przymusu, ale dlatego, że mają z tego satysfakcję.

W programie tegorocznych targów znalazły się konkursy z nagrodami, w których można było wykazać się wiedzą z zakresu ekonomii społecznej. Nie zabrakło też części artystycznej. Na scenie można było zobaczyć panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Paar, Łazisk, gminy Zamość,

a także sportowe animacje organizowane przez Fundację „Jest Otwarte” oraz koncert Agnieszki Wiechnickiej i jej uczniów ze szkoły muzycznej Rytm i Melodia z Lublina.

O ekonomii społecznej można było porozmawiać z ekspertami z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, a o nowych projektach dotyczących rynku pracy z przedstawicielami Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie.

**ZBIGNIEW WOJCIECHOWSKI,
WICEMARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO**



- Ekonomia społeczna to przyszłość, trzeba ją promować bo to biznes z dużą dozą humanizmu – podkreśla wicemarszałek Wojciechowski, który razem z Małgorzatą Romanką, dyrektorem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie otworzył tegoroczne Targi Ekonomii Społecznej w Lublinie

**MAŁGORZATA ROMANKO DYREKTOR REGIONALNEGO OŚRODKA POLITYKI SPOŁECZNEJ
W LUBLINIE**



Pragniemy, by Targi przybliżyły mieszkańcom województwa lubelskiego praktyczny wymiar ekonomii społecznej. Chcemy prezentować produkty wysokiej jakości wytwarzane przez podmioty z naszego regionu. Ich zakup to ważne działanie społeczne. Możemy w ten sposób wpływać na sytuację ludzi potrzebujących i walczących o samodzielność życiową. Zatrudnienie w podmiotach ekonomii społecznej jest bowiem skierowane do osób, które nie mogą same odnaleźć się na rynku pracy, są to często osoby niepełnosprawne, uzależnione i po 50. roku życia.

ROZMOWA z Barbarą Piłat, prezes Stowarzyszenia Wspierania Aktywności Twórczej „Swat” w Opolu Lubelskim

Łączymy pokolenia



Prezes Barbara Piłat razem z członkami Stowarzyszenia Wspierania Aktywności Twórczej „Swat” w Opolu Lubelskim.

• Państwa Stowarzyszenie ma już prawie 10 lat. Jak sobie radzi?

Bardzo dobrze, udało nam się stworzyć miejsce, które łączy pokolenia. Do stowarzyszenia należą nie tylko mieszkańcy naszej gminy, ale też gmin sąsiednich. Mają od 25 do ponad 70 lat i świetnie się dogadują, integrują. Łączy ich nie tylko artystyczna pasja, ale też ciekawość świata - młodzi mogą się czegoś nauczyć od starszych i odwrotnie.

• Jak działa stowarzyszenie?

Popularyzujemy regionalne rękodzieło, a także ginące zawody i tradycje. Zajmujemy się też edukacją dzieci i młodzieży m.in. poprzez warsztaty plastyczne. Prowadzimy dwie pracownie: „Uszyję, ugotuję, udekoruję” i „Akademia Młodego Inżyniera”. Korzystają z nich dzieci w wieku 7-12 lat. Mamy też dla nich zajęcia z psychologiem. Ostatnie były poświęcone temu, jak mądrze korzystać ze smartfonów. Organizujemy cykliczne piątkowe spotkania dla ko-



Stowarzyszenie „Swat” organizuje m.in. warsztaty dla dzieci i dorosłych.

biet, które mogą się w ten sposób oderwać na chwilę od domowych obowiązków, zrelaksować. Współpracujemy z samorządem lokalnym i Lokalną Grupą Działania „Owocowy szlak” w Opolu Lubelskim, a także Młodzieżową Radą Gminy w Józefowie nad Wisłą. Organizujemy wspólnie wiele imprez i wydarzeń. Aktywnie działamy też podczas ferii i wakacji organizując dzieciom czas np. w formie półkolonii. Możemy się też pochwalić eko-produktami, które pokazujemy podczas różnych wydarzeń m.in. Tar-

gów Ekonomii Społecznej w Lublinie. To dla nas jedno z najlepszych miejsc do promocji.

• Było zainteresowanie państwa produktami podczas tegorocznej edycji?

Bardzo duże. Poza miastem ekologiczna żywność nie cieszy się aż tak dużym zainteresowaniem, bo większość mieszkańców sama takie produkty przygotowuje. W Lublinie jest na to bardzo duży popyt, coraz więcej ludzi interesuje się ekologią i chętnie kupuje ekologiczną żywność.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Jagodą Kupiec, inicjatorką Fundacji „Zibera” w Zamościu

Kobiety wspierają kobiety

• Po co powstała Fundacja „Zibera”?

Chcemy wspierać kobiety między innymi w rozwoju osobistym, biznesowym, zawodowym, a także w życiu prywatnym. Chcemy działać na zasadzie networkingu i umożliwiać uczestniczkom organizowanych przez nas spotkań czy warsztatów nawiązywanie nowych kontaktów, poznanie kobiet o podobnym podejściu, celach życiowych czy zawodowych. Chcemy budować relacje i wspierać się wzajemnie, dzielić się doświadczeniami, pomysłami.

• Kto zgłasza się do państwa fundacji?

Kobiety, które chcą być aktywne w społeczeństwie i stawiają na rozwój. Zgodnie twierdzą, że w Zamościu brakuje takich miejsc. To właścicielki firm, ale też np. kobiety, które odeszły z korporacji i szukają pomysłu na ciekawą alternatywę zawodową czy ciekawy biznes, a także mamy, które pracują na etacie w domu wychowując dzieci. Nie chcemy się zamykać tylko na środowisko biznesowe, zależy nam, żeby dotrzeć do jak najszerzej i różnorodnej grupy kobiet.

• Z jakiej oferty będą mogły skorzystać?

Jesteśmy w trakcie prac nad ofertą warsztatów i szkoleń, bo działamy dopiero od kilku miesięcy. Na jesieni powinna być gotowa. Na początek planujemy zajęcia z coachem, który będzie prowadził warsztaty dotyczące m.in. wyznaczania celów i ich realizacji. Chcemy również organizować warsztaty dotyczące kreowania wizerunku, m.in. poprzez wygląd zewnętrzny i jego zmianę, planujemy spotkania z wi-



Jagoda Kupiec, inicjatorka Fundacji „Zibera” podczas Targów Ekonomii Społecznej w Lublinie



Fundacja „Zibera” wspiera kobiety m.in. w rozwoju osobistym, biznesowym, zawodowym, a także w życiu prywatnym

zażystami i makijażystami. Rozważamy także włączenie do oferty zajęcia z psycholo-

giem, bo wsparcie mentalne też jest bardzo ważne.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

ROZMOWA z Anną Butryn, przedstawicielką Stowarzyszenia „Mam pasję” z Kurowa

Łączy nas pasja

• Skąd pomysł na założenie Stowarzyszenia?

Nasze stowarzyszenie powstało z pasji, stąd też jego nazwa. Skupiamy artystów-pasjonatów m.in. twórców rękodzieła, zajmujących się malarstwem, sztuką użytkową, haftem, szydełkowaniem. Wcześniej spotykaliśmy się w nieformalnej grupie i w końcu uznaliśmy, że jako stowarzyszenie będziemy mogli działać na szerszą skalę. Działamy nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla lokalnej społeczności. Aktywnie w stowarzyszeniu działa kilkanaście osób. Część z nich mogła wyjść dzięki temu z domowego zacisza, uaktywniła się, może robić to, co naprawdę lubi, rozwija się, ma ciekawe zajęcia. To dla nas bardzo ważne.

• W jaki sposób działacie dla mieszkańców?

Organizujemy m.in. warsztaty, szkolenia, a także imprezy i wydarzenia kulturalne. W ubiegłym roku udało nam się, dzięki pieniądzom z grantu, zorganizować Dzień Pasjonatów. Każdy z mieszkańców naszej gminy, który chciał się pochwalić swoją pasją miał do tego świetną okazję. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Zainteresowanie było bardzo duże, pojawili się m.in. pasjonaci muzyki, tańca, kulinariów, rękodzieła, malarstwa.

• Co jest specjalnością stowarzyszenia?

To nasze korzenno-miodowe ciasteczka w kształcie kurków, nawiązujące do kura w herbie Kurowa. To nasz znak rozpoznawczy i chcemy, żeby zostały zarejestrowane jako produkt lokalny m.in. w Lokalnej Grupie Działania „Zielony Pierścień”. Promujemy



- Prawdziwą furorę robią nasze wianki, które można było oglądać na dożynkach i targach ekonomii społecznej - mówi Anna Butryn

je na wszystkich wydarzeniach, w których bierzemy udział m.in. dożynkach (ostatnio można było ich spróbować na dożynkach powiatu puławskiego w Kurowie) czy targach ekonomii społecznej.

Ten produkt jest coraz bardziej doceniany. Prawdziwą furorę robią nasze wianki, które również można było oglądać na dożynkach i targach ekonomii społecznej.

ROZMAWIAŁA KATARZYNA PRUS



Anną Butryn, przedstawicielką Stowarzyszenia „Mam pasję” z Kurowa

ROZMOWA z Katarzyną Stolarczuk, prezes Fundacji „Jest Otwarte”

Jesteśmy otwarci na pomaganie innym

• Po co powstała państwa Fundacja?

Jak wskazuje nazwa naszej fundacji jesteśmy otwarci na każdy kontakt, nasze działania kierujemy przede wszystkim do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, a także seniorów i dzieci, osób, które są narażone na wysoki poziom stresu. Coraz więcej osób potrzebuje takiego wsparcia. Proponujemy zajęcia sportowe i edukacyjne z zakresu mindfulness, eduball – ćwiczenia z piłkami edukacyjnymi, dzięki którym dzieci kształtują nie tylko sprawność fizyczną, ale zdobywają też nowe umiejętności, a także jogi i relaksacji, które mają potwierdzony pozytywny wpływ na redukcję stresu. Zajęcia eduball proponujemy też w wersji dla seniorów. Będziemy prowadzić także warsztaty i szkolenia z zakresu edukacji zdrowotnej m.in. w kontekście dbałości o zdrowie w sensie holistycznym. Pracujemy obecnie nad programem. Chcielibyśmy uruchomić zapisy na przełomie września i października. Bardzo pragniemy dać wsparcie rodzinnym domom dziecka i zapewnić im pomoc psychologów, psychoterapeutów, możliwość korzystania z naszej oferty w sposób preferencyjny. Dzieci, które tam trafiają są z reguły po ciężkich przeżyciach, traumach

i takie wsparcie jest dla nich niezbędne. Niejednokrotnie jest to także sytuacja trudna dla dorosłych tworzących taki dom. Chcemy także wspierać mentalnie osoby niepełnosprawne.

• W jaki sposób?

W naszej fundacji pracują dwie osoby, które są niepełnosprawne fizycznie, a obie bardzo aktywnie uprawiają sport, prowadzą owocne życie zawodowe. Będą prowadzić zajęcia m.in. z osobami, które w wyniku choroby czy wypadku stały się niepełnosprawne. W takiej nowej, trudnej sytuacji nie każdy potrafi się odnaleźć, zwłaszcza jeśli wcześniej prowadził zupełnie inne życie. Kontakt z osobami, dla których niepełnosprawność nie jest żadną przeszkodą jest kluczowa, daje im szansę dostrzec, że pomimo ogromnych zmian w ich życiu mogą wiele osiągnąć.

• Dlaczego postawiliście państwo na ekonomię społeczną?

Zależało nam, żeby działać prospołecznie, ale nie tylko w formie wolontariatu. Chodzi także o to, żeby członkowie naszej fundacji, w której na stałe pracuje pięć osób, a dwie współpracują, dostały za to odpowiednie wynagrodzenie. Zgodnie z założeniem ekonomii społecznej będziemy reinwestować pieniądze w kapitał ludzki - bardzo duży akcent sta-



FOT. KATARZYNA MALISZEWSKA

Fundacja „Jest otwarte” proponuje zajęcia sportowe i edukacyjne m.in. z zakresu eduball – ćwiczenia z piłkami edukacyjnymi, dzięki którym dzieci kształtują nie tylko sprawność fizyczną, ale zdobywają też nowe umiejętności



FOT. KATARZYNA MALISZEWSKA

Zajęcia z jogi i relaksacji mają potwierdzony pozytywny wpływ na redukcję stresu

wiamy na wiedzę, praktykę, ciągły rozwój. W naszym zespole mamy wykształconych ekspertów w zakresie działania organizacji pozarządowych, mindfulness czy jogi. Współpracujemy z psychologami i psychoterapeutami. Ważne jest też to, jak ludzie będą nas postrzegać. Zdarza się, że to, co jest bezpłatne

czy działa na zasadzie wolontariatu bywa utożsamiane z kiepską jakością i ludzie niechętnie z tego korzystają. Oferujemy bardzo wysoką jakość usług, część naszej oferty jest odpłatna by ludzie będący z nami i blisko nas mogli się nieustannie rozwijać.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS



FOT. BROTHERS PHOTOGRAPHERS



• Jakie usługi oferuje „Złoty Kur”?

Nasza spółdzielnia powstała przede wszystkim z myślą o usługach gastronomicznych. Naszą specjalnością są obiady domowe. Można u nas zamówić catering, ale nie tylko na specjalne okazje. Chcemy też pomagać osobom starszym i samotnym, którzy ze względu na wiek czy stan zdrowia nie są w stanie samodzielnie przygotować posiłków, albo ich po prostu na to nie stać. Na terenie naszej gminy jest bardzo dużo seniorów, którzy są w trudnej sytuacji. Dowóz posiłków możemy realizować dzięki pomocy straży pożarnej, która udostępniła nam do tego celu samochód.

• To pierwsze przedsiębiorstwo społeczne na terenie gminy Kurów?

ROZMOWA z Moniką Janek, prezes Spółdzielni Socjalnej „Złoty Kur” w Kurowie

Złoty kur już pieje

Tak i muszę przyznać, że łatwo nie jest. Ekonomia społeczna jest jeszcze w powijakach. Przekłada się to niestety na postrzeganie naszej spółdzielni przez mieszkańców. Ludziom kojarzy się to niezbyt pozytywnie, łączą to z ośrodkiem pomocy społecznej. Jeśli jednak ktoś już skorzysta z naszych usług, zmienia zdanie, przekonuje się, że oferujemy wysoką jakość i można nam zaufać. To nas bardzo cieszy, bo chcemy się rozwijać. Na razie działamy w przejściowym lokalu. Docelowa siedziba, dzięki której będziemy mogli działać na szerszą skalę jest w remoncie. Lokal będzie gotowy niebawem. Wtedy będziemy mogli ruszyć pełną parą.

• A jak układa się współpraca z samorządem?

Bardzo dobrze. Gmina i straż pożarna założyła naszą spółdzielnię. Wójt bardzo nas wspiera i pomaga m.in. powierzając różne



Regionalnych przysmaków przygotowanych przez Spółdzielnię Socjalną „Złoty Kur” można było spróbować podczas ostatnich Targów Ekonomii Społecznej na Starym Mieście w Lublinie

zlecenia, które mogłyby trafić do firm komercyjnych. Na tej zasadzie realizujemy nie tylko zlecenia gastronomiczne, ale też np. prace porządkowe, sprzątanie. Ta współpraca jest

kluczowa, bo dzięki niej cały czas możemy pracować. To ogromna pomoc, zwłaszcza na początku, kiedy jesteśmy nowi na rynku, rozwijamy się i pozyskujemy klientów.



Monika Janek – prezes Spółdzielni Socjalnej „Złoty Kur” w Kurowie

• Kogo zatrudniacie?

Na pełnym etacie pracują u nas cztery osoby i dwie osoby na pół etatu. W zespole są m.in. osoby z niepełnosprawnościami. Wszyscy świetnie sobie radzą, udało

nam się stworzyć zgrany zespół, który ma ogromną motywację do pracy i widzi w tym sens. To już połowa sukcesu.

ROZMAWIAŁA:
KATARZYNA PRUS



Uczestnicy Forum Inicjatyw Lokalnych - Przedsiębiorcza Polska Wschodnia

KONFERENCJA

Jak działać w trzecim sektorze

Biznes, budowanie wizerunku i wyzwania w zakresie zadań publicznych. To tylko niektóre zagadnienia Konwentu – Regionalnej Sieci Współpracy Organizacji Pozarządowych z Samorządem Terytorialnym, który zaczyna się 15 października w Lublinie.

Dwudniowy konwent (15-16 października) w Lubelskim Centrum Konferencyjnym będzie poświęcony aktualnej sytuacji organizacji pozarządowych w kontekście m.in. budowania ich wizerunku i biznesu w trzecim sektorze. Podsumowaniem konferencji będzie panel dyskusyjny dotyczący wyzwań, jakie stoją przed organizacjami pozarządowymi i jednostkami samorządu te-

rytorialnego w zakresie zadań publicznych.

Konferencji będzie towarzyszyć uroczysta gala, na której zostaną wręczone: „Nagrody Trzeciego Sektora” przyznawane przez Radę Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubelskiego, nagroda specjalna dla organizacji pozarządowej przyznawana przez marszałka województwa lubelskiego oraz nagroda „Złoty Parasol NGO” przyznawana przez

Związek Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych – największą organizację parasolową w województwie lubelskim.

Podczas gali wystąpi Orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej II st. Im. Tadeusza Szelińskiego w Lublinie pod dyktando Iwony Borch. Na drugi dzień konwentu zaplanowano dziesięć różnorodnych warsztatów tematycznych ściśle związanych z

działalnością pozarządową. Poprowadzą je praktycy m.in. z województwa lubelskiego od lat związani z trzecim sektorem.

Konwent organizują Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie, Wojewódzka Rada Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubelskiego i Związek Stowarzyszeń Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych.

(KP)

FORUM INICJATYW LOKALNYCH
- PRZEDSIĘBIORCZA POLSKA
WSCHODNIA

Razem dla ekonomii społecznej

Blisko 150 przedstawicieli jednostek sektora finansów publicznych, organizacji pozarządowych prowadzących ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, Regionalnych Ośrodków Polityki Społecznej z Kielc, Olsztyna, Rzeszowa, Białegostoku i Lublina oraz przedsiębiorstw społecznych z Polski Wschodniej wzięło udział w forum, które odbyło się w dniach 18-20 września w Baranowie Sandomierskim.

Głównym celem spotkania było budowanie efektywnej i trwałej współpracy na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w Polsce Wschodniej. To okazja do wymiany wiedzy i doświadczeń oraz dobrych praktyk przedsiębiorczości społecznej w Polsce. Chodzi o wypracowanie wspólnych rozwiązań w zakresie rozwoju ekonomii społecznej dla regionów o podobnym potencjale i problemach społeczno-gospodarczych.

(KP)

Już w październiku Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej zaczyna intensywne działania wspierające rozwój ekonomii społecznej w województwie lubelskim.

Będą spotkania dla samorządów lokalnych, przedsiębiorstw społecznych, a także w szkołach ponadpodstawowych i na uczelniach.

1

Spotkania wspierające samorządy lokalne w obszarze ekonomii społecznej

- stworzenie możliwości współpracy instytucjom, organizacjom pozarządowym i podmiotom ekonomii społecznej w zakresie rozwiązywania problemów społecznych z wykorzystaniem narzędzi ekonomii społecznej
- zaplanowano 20 spotkań, po jednym w każdym powiecie województwa lubelskiego

2

Spotkania ekonomii społecznej w szkołach ponadpodstawowych

- kształtowanie wśród uczniów idei przedsiębiorczości społecznej i aktywności społecznej (z wykorzystaniem filmów edukacyjnych)
- spotkania skierowane do nauczycieli, których trener przygotowuje do przeprowadzenia zajęć z zakresu ekonomii społecznej
- zaplanowano spotkania w 10 szkołach na terenie województwa lubelskiego

3

Spotkania sieciujące podmiotów ekonomii społecznej i instytucji wspierających przedsiębiorstwa ekonomii społecznej

- wsparcie i przygotowywanie podmiotów do wspólnego działania na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w województwie lubelskim
- integracja, wymiana doświadczeń i wiedzy, nawiązywanie relacji biznesowych
- zaplanowano 4 spotkania dla przedstawicieli warsztatów terapii zajęciowej, 2 spotkania dla kadry centów i klubów integracji społecznej, 2 spotkania dla przedstawicieli ośrodków wsparcia ekonomii społecznej, OWES, a także po jednym dla przedstawicieli zakładów aktywności zawodowej i przedstawicieli przedsiębiorstw społecznych (spółdzielni socjalnych)

4

Spotkania ekonomii społecznej na uczelniach wyższych

- promocja idei przedsiębiorczości wśród studentów lubelskich uczelni
- zaplanowano 4 spotkania w: Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Chełmie, Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. S. Szymborskiej w Zamościu oraz Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie

(OPRAC. KP)